

Dom jako ruina w literaturze

Dom jest jednym z najważniejszych symboli w literaturze i kulturze. Zwykle kojarzy się z bezpieczeństwem, rodziną, bliskością, pamięcią oraz miejscem, do którego człowiek może powrócić. To właśnie w domu jednostka poznaje podstawowe wartości, buduje pierwsze relacje i kształtuje własną tożsamość. Dom nie musi oznaczać wyłącznie budynku. Może być również wspólnotą ludzi, przestrzenią duchową, ojczyzną albo zbiorem tradycji pozwalających człowiekowi odnaleźć swoje miejsce w świecie.

Literatura często odwraca jednak ten pozytywny obraz. Dom może zostać zniszczony przez wojnę, opuszczony albo zamieniony w rzeczywistą ruinę. Może także istnieć fizycznie, lecz utracić swoją podstawową funkcję. Gdy zanikają miłość, zaufanie i odpowiedzialność, budynek przestaje być prawdziwym domem. Staje się miejscem konfliktów, samotności, przemocy albo ukrywania rodzinnych tajemnic. Ruina może więc oznaczać zarówno zniszczone ściany, jak i rozpad więzi między mieszkańcami.

Motyw domu jako ruiny pozwala pisarzom mówić o kryzysie rodziny, moralnym upadku jednostki, zniszczeniu tradycyjnych wartości oraz katastrofach historycznych. W *Trenach* Jana Kochanowskiego dom zostaje duchowo zrujnowany przez śmierć dziecka. W *Nie-Boskiej komedii* Zygmunta Krasińskiego rozpada się rodzina opuszczona przez męża i ojca. Moralność pani Dulskiej Gabrieli Zapolskiej ukazuje dom zachowujący pozory porządku, lecz wewnętrznie zniszczony przez obłudę. W *Granicy* Zofii Nałkowskiej rodzinne domy kształtują bohaterów, ale przekazują im również destrukcyjne wzorce. *Tango* Sławomira Mrożka przedstawia dom jako przestrzeń chaosu powstałego po odrzuceniu wszystkich zasad. W *Pamiętniku z powstania warszawskiego* Mirona Białoszewskiego ruina nabiera natomiast znaczenia dosłownego – domy i całe miasto zostają zniszczone przez działania wojenne.

Dom jako ruina jest zatem symbolem utraty porządku. Jego zniszczenie może rozpocząć się od śmierci bliskiej osoby, egoizmu jednego z mieszkańców, zakłamania całej rodziny albo katastrofy obejmującej społeczeństwo. Niezależnie od przyczyny człowiek pozbawiony domu traci nie tylko dach nad głową, lecz także poczucie ciągłości, bezpieczeństwa i przynależności.

Jednym z najwcześniejszych i najbardziej przejmujących obrazów duchowego zniszczenia domu są Treny Jana Kochanowskiego. Cykl powstał po śmierci kilkuletniej Urszuli, córki poety. Jej odejście całkowicie zmienia charakter rodzinnej przestrzeni. Dom w Czarnolesie nadal istnieje, ale przestaje być miejscem radości i harmonii.

Szczególnie ważny jest Tren VIII. Podmiot liryczny zwraca uwagę na pustkę, która pozostała po dziecku. Urszula była mała, ale swoją obecnością wypełniała cały dom. Jej śmiech, ruchliwość i dziecięce słowa nadawały codziennemu życiu sens. Po jej śmierci przedmioty i pomieszczenia pozostały niezmienione, lecz utraciły dawną wartość.

Dom staje się ruiną emocjonalną. Nie został uszkodzony fizycznie, ale panujące w nim milczenie jest dla rodziców równie dotkliwe jak widok zburzonych ścian. Przestrzeń przypomina o nieobecności Urszuli. Każdy przedmiot może przywoływać wspomnienie, a znane miejsca stają się źródłem cierpienia.

Kochanowski pokazuje, że o istnieniu domu nie decyduje budynek, lecz obecność bliskich. Gdy znika osoba nadająca przestrzeni znaczenie, dom może przekształcić się w miejsce obce i puste. Żałoba niszczy również wcześniejszy światopogląd poety. Czarnolas był wcześniej symbolem renesansowego ładu, rodzinnego szczęścia oraz życia zgodnego z naturą. Śmierć Urszuli burzy tę harmonię.

Ruina domu łączy się więc z ruiną przekonań. Kochanowski, który wcześniej głosił potrzebę zachowania stoickiego spokoju,

nie potrafi opanować rozpacz. Podważa sens cnoty, mądrości i ludzkiego rozumu. Śmierć dziecka niszczy zarówno rodzinną wspólnotę, jak i duchową pewność ojca.

Cykl nie kończy się jednak całkowitą rozpaczą. W Trenie XIX albo Śnie matka poety ukazuje mu się z Urszulą i przynosi pocieszenie. Dom nie zostaje przywrócony do dawnego stanu, lecz człowiek odzyskuje możliwość dalszego życia. Ruina pozostaje częścią jego doświadczenia, ale nie musi oznaczać ostatecznego końca.

Rozpad domu rodzinnego ukazuje również Zygmunt Krasiński w Nie-Boskiej komedii. Hrabia Henryk jest poetą, który nie potrafi zaakceptować zwyczajności rodzinnego życia. Ma żonę Marię i syna Orcia, ale codzienne obowiązki wydają mu się przeszkodą w realizacji artystycznych marzeń. Ulega wyobrażeniu idealnej kochanki i porzuca dom.

Fałszywa Dziewica symbolizuje poetyckie złudzenie, pragnienie niezwykłości i oderwanie od rzeczywistości. Henryk wybiera marzenie zamiast odpowiedzialności. Jego decyzja prowadzi do katastrofy. Maria, pozbawiona miłości męża, popada w obłęd. Chce stać się poetką, ponieważ wydaje jej się, że tylko w ten sposób odzyska zainteresowanie Henryka.

Dom ulega rozpadowi, ponieważ jego gospodarz nie potrafi pogodzić indywidualnych aspiracji z rolą męża i ojca. Nie dochodzi do fizycznego zniszczenia budynku, ale rodzina przestaje tworzyć wspólnotę. Maria umiera, Orcio traci wzrok, a Henryk pozostaje z poczuciem winy.

Krasiński przedstawia dom jako pierwszą przestrzeń moralnego sprawdzianu. Bohater, który nie potrafił być odpowiedzialny wobec najbliższych, później próbuje przewodzić całej warstwie społecznej. Jego klęska rodzinna zapowiada klęskę jako przywódcy arystokracji. Człowiek niezdolny do zbudowania ładu w domu nie potrafi ocalić większej wspólnoty.

Ruina rodziny Henryka wynika z egoizmu oraz pogardy dla

zwyczajnego szczęścia. Bohater marzy o wielkich przeżyciach, lecz nie dostrzega wartości codziennej miłości i odpowiedzialności. Literatura ostrzega w ten sposób, że dom może zostać zniszczony nie tylko przez zewnętrzną katastrofę, ale również przez osobę, która uznaje własne ambicje za ważniejsze od potrzeb bliskich.

Szczególny obraz domu zachowującego zewnętrzny porządek, ale będącego moralną ruiną stworzyła Gabriela Zapolska w *Moralności pani Dulskiej*. Kamienica Dulskich nie jest zniszczona ani opuszczona. Przeciwnie, jej właścicielka bardzo starannie kontroluje funkcjonowanie domu. Pilnuje pieniędzy, lokatorów, służby i zachowania członków rodziny.

Za pozorami porządku kryją się jednak obłuda, przemoc i brak prawdziwej bliskości. Aniela Dulska nie buduje domu opartego na miłości. Traktuje go jak przedsiębiorstwo, które powinno przynosić zyski i chronić dobrą opinię rodziny. Najważniejsze jest to, aby problemy nie stały się publiczne.

Dom Dulskich przypomina zamkniętą przestrzeń, w której można ukryć każdą krzywdę, jeżeli tylko nie dowie się o niej otoczenie. Tytułowa bohaterka deklaruje przywiązanie do moralności, ale toleruje romans swojego syna Zbyszka ze służącą Hanką, dopóki relacja odbywa się pod jej dachem i nie grozi skandalem.

Gdy okazuje się, że Hanka jest w ciąży, Dulska nie myśli o uczuciach dziewczyny ani o odpowiedzialności syna. Chce zapłacić służącej i usunąć problem. Pieniądze mają odbudować pozory porządku, choć moralna krzywda nie może zostać w ten sposób naprawiona.

Ruina domu Dulskich polega na całkowitym odwróceniu wartości. Dom powinien chronić słabszych, tymczasem Hanka zostaje w nim wykorzystana. Rodzina powinna uczyć odpowiedzialności, ale Zbyszek może unikać konsekwencji swojego postępowania. Małżeństwo powinno opierać się na partnerstwie, lecz Felicjan

Dulski jest człowiekiem całkowicie biernym i podporządkowanym żonie.

Ważna jest również postawa dzieci. Zbyszek dostrzega obłudę matki i buntuje się przeciwko mieszczańskiej moralności, ale sam powtarza jej sposób postępowania. Próba małżeństwa z Hanką okazuje się nietrwała. Bohater nie posiada siły, aby rzeczywiście zerwać z rodzinnym modelem życia.

Mela jest wrażliwa, ale naiwna, natomiast Hesja szybko przyswaja cynizm dorosłych. Dom Dulskich nie tylko jest moralną ruiną, lecz także produkuje kolejne pokolenie ludzi zdolnych do życia w zakłamaniu. Zewnętrzna stabilizacja ukrywa wewnętrzny rozpad.

Zapolska pokazuje, że dom może być ruiną nawet wtedy, gdy mieszkańcy dbają o meble, pieniądze i społeczną reputację. Prawdziwe zniszczenie dotyczy relacji oraz systemu wartości. Brak empatii i odpowiedzialności sprawia, że wspólne mieszkanie nie tworzy autentycznej rodziny.

Motyw destrukcyjnego domu pojawia się także w Granicy Zofii Nałkowskiej. Szczególne znaczenie ma rodzinny dom Zenona Ziembiewicza w Boleborzy. Bohater wspomina go jako przestrzeń pełną zakłamania. Jego ojciec Walerian, zarządzający majątkiem, dopuszcza się kolejnych romansów ze służącymi i chłopkami. Matka Zenona wie o niewierności męża, lecz przyjmuje ją z pozorną wyrozumiałością.

Dom funkcjonuje dzięki przemilczeniom. Rodzice nie rozwiązują konfliktów, lecz tworzą wygodne interpretacje własnego życia. Matka przedstawia męża jako człowieka dobrego i bezradnego wobec kobiecych pokus. Ojciec nie bierze odpowiedzialności za krzywdę innych osób.

Zenon wstydzi się domu rodzinnego i postanawia, że nigdy nie będzie podobny do ojca. Chce żyć uczciwie i stworzyć relację opartą na innych zasadach. Mimo tych postanowień powtarza rodzinny schemat. Wiąże się z Elżbietą Biecką, ale

jednocześnie nawiązuje romans z Justyną Bogutówną, córką ubogiej kucharki.

Boleborza jest więc ruiną, której wpływ trwa w psychice bohatera. Zenon opuścił dom, lecz nie uwolnił się od wyniesionego z niego sposobu traktowania kobiet i usprawiedliwiania własnych czynów. Powtarza postępowanie ojca, choć wykorzystuje bardziej nowoczesny język i tworzy subtelniejsze wyjaśnienia.

Dom rodzinny kształtuje człowieka nie tylko poprzez jawnie przekazywane zasady. Równie ważne są obserwowane zachowania, przemilczenia i sposoby radzenia sobie z winą. Zenon nauczył się w Boleborzy, że można oddzielić własny obraz siebie od rzeczywistych skutków postępowania. Chce uważać się za człowieka uczciwego, nawet gdy krzywdzi Justynę i Elżbietę.

Granica pokazuje także inną ruinę – kamienicę pani Cecylii Kolichowskiej. Budynek ma symboliczną konstrukcję. Na wyższych piętrach mieszkają ludzie zamożniejsi, natomiast w suterrenach i piwnicach żyją najbiedniejsi. Dom skupia przedstawicieli różnych warstw społecznych, lecz nie tworzy wspólnoty.

Kamienica jest obrazem społeczeństwa opartego na nierówności. Mieszkańcy znajdują się blisko siebie, ale ich życie przebiega w całkowicie odmiennych warunkach. Bogatsi korzystają z bezpieczeństwa i wygody, podczas gdy biedni żyją w wilgoci, ciasnocie i chorobach.

Dom jako przestrzeń wspólna okazuje się fikcją. Ściany oddzielają ludzi, zamiast ich łączyć. Ruina ma tu charakter społeczny i moralny. Budynek odzwierciedla świat, w którym człowiek przyjmuje cudzą biedę jako naturalny element porządku.

Jeszcze bardziej dosłowną symboliczną ruinę domu przedstawia Sławomir Mrożek w Tangu. Akcja dramatu rozgrywa się w mieszkaniu Stomila i Eleonory. W przestrzeni znajdują się przypadkowe przedmioty pochodzące z różnych okresów: katafalk,

dziecięcy wózek, stara suknia ślubna i rozmaite sprzęty. Dom przypomina magazyn albo rupieciarnię.

Chaos przestrzeni odpowiada rozpadowi zasad. Starsze pokolenie zbuntowało się przeciwko tradycji, konwenansom i mieszczańskiemu porządkowi. Stomil i Eleonora chcieli stworzyć życie oparte na całkowitej swobodzie. Odrzucili obowiązujące wcześniej normy, ale nie zastąpili ich nowymi wartościami.

W rezultacie dom przestał mieć uporządkowaną strukturę. Nie istnieje wyraźny podział ról rodzinnych, nie przestrzega się zasad dotyczących stroju, zachowania ani wzajemnego szacunku. Eleonora otwarcie mówi o romansie z Edkiem, Stomil nie reaguje, a babcia Eugenia zachowuje się jak zbuntowana nastolatka.

Ruina domu jest skutkiem rewolucji obyczajowej. Mieszkańcy zniszczyli dawną formę, ponieważ kojarzyła się z ograniczeniem, ale całkowita wolność nie przyniosła im szczęścia. Doprowadziła do bezładu, w którym jednostka nie posiada żadnego trwałego punktu odniesienia.

Artur, przedstawiciel młodego pokolenia, próbuje odbudować dom. Paradoksalnie buntuje się nie przeciwko zasadom, lecz przeciwko ich brakowi. Chce przywrócić tradycję, porządek i formę. Planuje ślub z Alą, który ma stać się uroczystością odbudowującą rodzinne i społeczne normy.

Jego projekt kończy się klęską. Artur odkrywa, że sama forma nie wystarcza, jeżeli nie posiada treści. Nie potrafi wskazać wartości, która mogłaby rzeczywiście zjednoczyć domowników. Zaczyna więc dążyć do władzy, próbując narzucić porządek siłą.

Ostatecznie zostaje zabity przez Edka. Prymitywny, silny i pozbawiony skrupułów mężczyzna przejmuje władzę nad rodziną. Dom, który wcześniej był ruiną zasad, staje się przestrzenią przemocy. Brak wartości przygotował warunki do zwycięstwa brutalnej siły.

Tango pokazuje, że ruina domu może mieć znaczenie polityczne i cywilizacyjne. Rodzina jest modelem całego społeczeństwa. Gdy zostają odrzucone wszystkie normy, nie powstaje idealna wolność. Pojawia się pustka, którą wypełnia najsilniejszy człowiek.

Odmienny obraz domu jako ruiny przedstawia Miron Białoszewski w Pamiętniku z powstania warszawskiego. Autor opisuje cywilne doświadczenie powstania warszawskiego. Nie skupia się przede wszystkim na heroicznych działaniach żołnierzy, lecz na codziennym życiu ludzi ukrywających się w piwnicach, przenoszących się z miejsca na miejsce i próbujących przetrwać bombardowania.

W tym utworze domy zamieniają się w ruiny dosłownie. Warszawa jest systematycznie niszczona przez bomby, pociski i pożary. Mieszkańcy tracą mieszkania, przedmioty oraz znane miejsca. Przestrzeń, która jeszcze niedawno była prywatna i bezpieczna, staje się śmiertelną pułapką.

Zniszczenie domu ma ogromne znaczenie psychiczne. Człowiek traci nie tylko schronienie, ale również część własnej historii. Meble, fotografie, ubrania i drobne przedmioty codziennego użytku przechowywały wspomnienia. Ich zagłada oznacza zerwanie materialnego związku z przeszłością.

Dom przestaje być trwałym miejscem. Bohaterowie nieustannie wędrują pomiędzy piwnicami, schronami, podwórkami i przejściami wykonanymi w ścianach kamienic. Granice prywatności zanikają. Ludzie śpią obok obcych osób, dzielą się ograniczoną przestrzenią i wspólnie nasłuchują odgłosów bombardowania.

Piwnica staje się tymczasowym domem, ale nie daje pełnego bezpieczeństwa. Każdy budynek może się zawalić, a każde wyjście na ulicę może zakończyć się śmiercią. Człowiek zostaje pozbawiony poczucia stabilności. Żyje w świecie, w którym przestrzeń zmienia się z godziny na godzinę.

Białoszewski pokazuje jednak, że wspólnota może przetrwać nawet w ruinach. Ludzie organizują jedzenie, modlitwy i wzajemną pomoc. Próbują zachować elementy normalności, choć otaczający ich świat ulega zagładzie. Dom przestaje być budynkiem, a staje się więzią z innymi osobami.

Wojna ujawnia więc dwoistość motywu ruiny. Zniszczone ściany oznaczają katastrofę, ale jednocześnie ludzie próbują odbudowywać dom w sensie duchowym. Tworzą chwilowe wspólnoty oparte na solidarności i wspólnym lęku. Nawet piwnica może na krótko stać się domem, jeżeli człowiek nie pozostaje w niej całkowicie samotny.

Po wojnie ruina miasta pozostaje również ruiną pamięci. Warszawa opisana przez Białoszewskiego jest światem, którego już nie ma. Autor próbuje odbudować go za pomocą języka. Pamiętnik staje się literackim domem dla utraconych miejsc, ludzi, odgłosów i sytuacji.

Motyw zniszczonego domu pojawia się również w Kartotece Tadeusza Różewicza. Bohater przebywa w pokoju, który jednocześnie jest przestrzenią prywatną i miejscem otwartym dla przechodzących osób. Pojawiają się w nim rodzice, dawni znajomi, urzędnicy, kobiety i ludzie związani z różnymi okresami życia bohatera.

Pokój nie przypomina tradycyjnego domu. Nie chroni prywatności ani nie porządkuje doświadczeń. Staje się sceną, na której mieszkają się przeszłość i teraźniejszość. Bohater nie potrafi zbudować spójnej opowieści o własnym życiu. Jego biografia jest podobna do porzucanych kart kartoteki.

Ruina przestrzeni odpowiada ruinie osobowości człowieka po doświadczeniu wojny. Bohater należał do pokolenia, które uczestniczyło w konspiracji i zetknęło się z masową śmiercią. Po zakończeniu wojny nie potrafi odnaleźć jednoznacznego celu. Dawne ideały uległy zniszczeniu, a nowe życie wydaje się pozbawione autentyczności.

Dom nie daje mu oparcia. Łóżko staje się miejscem bierności, a przechodzące postacie nie tworzą trwałych relacji. Człowiek pozostaje samotny nawet wtedy, gdy otaczają go inni. Ruina ma zatem charakter psychiczny i egzystencjalny.

Różewicz pokazuje, że katastrofa historyczna może trwać w człowieku długo po odbudowaniu budynków. Miasto można wznieść na nowo, ale znacznie trudniej odbudować spójną tożsamość, zaufanie i system wartości. Bohater Kartoteki mieszka w pokoju, lecz duchowo pozostaje bezdomny.

Przywołane utwory przedstawiają różne przyczyny zniszczenia domu. W *Trenach* jest nią śmierć bliskiej osoby. W *Nie-Boskiej komedii* – egoizm i ucieczka od rodzinnej odpowiedzialności. W *Moralności pani Dulskiej* dom niszczą obłuda, materializm i lęk przed opinią społeczną. W *Granicy* destrukcyjne okazują się powtarzane wzorce, nierówności i brak odpowiedzialności za krzywdę innych.

W *Tangu* ruina powstaje wskutek całkowitego odrzucenia tradycji i zasad. W *Pamiętniku z powstania warszawskiego* dom zostaje zniszczony przez wojnę, natomiast w *Kartotece* jego rozpad symbolizuje powojenny kryzys tożsamości.

Wspólną cechą tych przedstawień jest przekonanie, że dom nie może istnieć bez wartości. Sam budynek nie wystarcza. Dulski posiada kamienicę, ale nie tworzy wspólnoty opartej na miłości. Rodzina Stomila mieszka razem, lecz nie uznaje żadnych zasad pozwalających uporządkować relacje. Bohater *Kartoteki* posiada pokój, ale nie czuje się w nim naprawdę zakorzeniony.

Dom wymaga odpowiedzialności za innych. Henryk z *Nie-Boskiej komedii* niszczy rodzinę, ponieważ ucieka za poetyckim złudzeniem. Zenon Ziembiewicz powtarza błędy ojca, gdyż nie potrafi wziąć pełnej odpowiedzialności za własne relacje. Dulski chroni nazwisko rodziny, ale nie chroni skrzywdzonej Hanksi.

Ruina odsłania również prawdę ukrytą pod powierzchnią. Zniszczony dom ujawnia, że wcześniejsza stabilizacja była pozorna. Porządek Dulskich opierał się na strachu i przemilczeniach. Nowoczesna swoboda rodziny z Tanga prowadziła do duchowej pustki. Kariera Zenona nie oznaczała uwolnienia się od rodzinnych schematów.

Ważny jest także związek między domem a ojczyzną. Zniszczenie Warszawy w Pamiętniku z powstania warszawskiego oznacza zagładę wspólnej przestrzeni historycznej i kulturowej. Miasto jest wielkim domem zbiorowości. Gdy rozpadają się ulice, kamienice i kościoły, zagrożona zostaje również pamięć mieszkańców.

Podobną funkcję pełni dom w Tangu. Rodzinny chaos staje się symbolem kryzysu całej cywilizacji. Jeżeli najmniejsza wspólnota nie potrafi zbudować zasad, podobny bezład pojawi się w społeczeństwie. Ruina prywatna może więc zapowiadać ruinę polityczną i kulturową.

Literatura pokazuje jednak, że zniszczenie domu nie musi oznaczać całkowitej utraty człowieczeństwa. Kochanowski po okresie rozpaczy próbuje odzyskać duchową równowagę. Mieszkańcy bombardowanej Warszawy tworzą tymczasowe wspólnoty w piwnicach. Pisarze odbudowują utracone domy poprzez pamięć i opowieść.

Nie każdą ruinę można jednak naprawić. Śmierć Urszuli jest nieodwracalna, a przedwojenna Warszawa nie powróci w dawnej formie. Odbudowa nie oznacza prostego odtworzenia przeszłości. Człowiek musi nauczyć się żyć ze stratą i stworzyć nowy porządek, pamiętając o tym, co zostało zniszczone.

Dom jako ruina może być również ostrzeżeniem. Pokazuje skutki zaniedbywania relacji, odrzucenia odpowiedzialności i zastępowania moralności pozorami. Rodzina nie rozpada się zwykle w jednej chwili. Zniszczenie następuje stopniowo poprzez przemilczenia, egoistyczne wybory oraz powtarzanie

niewłaściwych zachowań.

Ruina wojenna wydaje się bardziej gwałtowna, ale również ona często zostaje poprzedzona kryzysem politycznym, nienawiścią i odczłowieczeniem przeciwnika. Literatura przypomina więc, że dom wymaga nieustannej ochrony – zarówno w sensie prywatnym, jak i społecznym.

Podsumowując, motyw domu jako ruiny posiada w literaturze wiele znaczeń. Może oznaczać fizycznie zniszczony budynek, rozpad rodziny, utratę bliskiej osoby, kryzys wartości, moralne zakłamanie albo duchową bezdomność człowieka. Ruina domu jest szczególnie bolesna, ponieważ niszczy przestrzeń, która powinna zapewniać bezpieczeństwo i poczucie przynależności.

W *Trenach* śmierć Urszuli sprawia, że pełen radości dom w Czarnolesie staje się pusty i obcy. W *Nie-Boskiej komedii* Henryk doprowadza do rozpadu rodziny, wybierając poetyckie złudzenie zamiast odpowiedzialności za żonę i syna. Moralność pani Dulskiej przedstawia kamienicę zachowującą pozory porządku, ale wewnętrznie zniszczoną przez hipokryzję, przemoc i materializm.

Granica pokazuje, że ruina domu rodzinnego może trwać w psychice kolejnego pokolenia. Zenon chce uwolnić się od modelu Boleborzy, lecz powtarza postępowanie ojca. Kamienica Kolichowskiej staje się natomiast obrazem społeczeństwa podzielonego przez nierówności.

W *Tangu* dom jest rupieciarnią wypełnioną przedmiotami i pozbawioną zasad. Odrzucenie wszelkiej formy prowadzi do chaosu, a następnie do zwycięstwa brutalnej siły. Pamiętnik z powstania warszawskiego przedstawia dosłowne niszczenie mieszkań i miasta, ale również próby budowania wspólnoty pośród ruin. Kartoteka ukazuje człowieka, który po wojnie nie potrafi odbudować wewnętrznego domu ani spójnej tożsamości.

Najważniejszy wniosek płynący z tych utworów dotyczy wartości

relacji. Dom istnieje naprawdę tylko wtedy, gdy jego mieszkańcy czują się za siebie odpowiedzialni. Może przetrwać utratę budynku, jeżeli zachowana zostaje wspólnota. Może również rozpaść się w nienaruszonych murach, gdy pojawiają się obojętność, przemoc i zakłamanie.

Ruina domu jest więc zawsze czymś więcej niż zniszczeniem materialnej przestrzeni. Oznacza zachwianie podstawowego porządku ludzkiego życia. Człowiek pozbawiony domu traci miejsce, w którym mógłby być sobą, zachować pamięć i odnaleźć oparcie. Literatura pokazuje jednak, że nawet po największej katastrofie pozostaje możliwość ocalenia pewnych wartości: pamięci, solidarności, odpowiedzialności i więzi z drugim człowiekiem. To właśnie one pozwalają rozpocząć odbudowę, choć dawny dom nigdy nie powróci już w całkowicie niezmienionej postaci.

Utwory wymienione w wypracowaniu: Treny, Tren VIII, Tren XIX albo Sen, Nie-Boska komedia, Moralność pani Dulskiej, Granica, Tango, Pamiętnik z powstania warszawskiego, Kartoteka.

Jeśli szukacie pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebujecie korepetycji, konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - fachowa pomoc w pisaniu prac - oczywiście tylko w granicach prawa.